

20 lat Diecezji Toruńskiej

Kościół w służbie Bogu i człowiekowi

pod redakcją

**ks. Dariusza Zagórskiego
i s. Katarzyny Żanety Sztylc**

TWD

2012

Recenzent

ks. prof. zw. dr hab. Jan Walkusz

© Copyright by ks. Dariusz Zagórski
i s. Katarzyna Żaneta Sztylec, 2012

Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel./fax (56) 622 35 30
www.wydawnictwo.diecezja.torun.pl

Skład, druk i oprawa:

Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

ISBN 978-83-60053-54-6

WSTĘP

Dwudziestolecie istnienia diecezji toruńskiej, utworzonej po dokonaniu reorganizacji struktur Kościoła w Polsce przez Ojca Świętego Jana Pawła II, stanowi doskonałą okazję do podjęcia refleksji nad jej funkcjonowaniem w różnych aspektach – historycznym, duszpasterskim, charytatywnym i formacyjnym.

Diecezja toruńska została utworzona 25 marca 1992 r. na mocy bulli Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae Populus*, reorganizującej podział administracyjny Kościoła katolickiego w Polsce. Nowo powstała diecezja, położona między rzekami Wisłą i Drwęcą, objęła swoimi granicami pierwotne terytorium dawnej diecezji chełmińskiej oraz ziemię lubawską i michałowską. Diecezję toruńską podzielono na 17 dekanatów: Bierzgłowo, Brodnica, Chełmno, Chełmża, Działdowo, Golub, Grudziądz, Lembarg, Lidzbark, Lubawa, Łasin, Nowe Miasto Lubawskie, Radzyń, Toruń I, Toruń II, Wąbrzeźno, należących dotąd do diecezji chełmińskiej oraz dekanat Toruń Podgórz pozostający do tej pory w granicach archidiecezji gnieźnieńskiej. Diecezja toruńska na mocy nowego podziału weszła w skład archidiecezji gdańskiej, obejmując swym zasięgiem 182 parafie. Obecnie diecezja liczy 194 parafie w 24 dekanatach, natomiast poszczególne dekanaty łączą się w trzy rejonu duszpasterskie: toruński, grudziądzki i brodnicki.

Nowo powstała diecezja, jak każda tworząca się struktura, w pierwszych latach istnienia wiele zaangażowania poświęciła

od Jezusa zreformowała zakon karmelitański, nadając mu nowe oblicze ściśle kontemplacyjne i wyznaczyła nowej rodzinie Karmelu cel apostołski – ukierunkowując modlitwy, praktykę samotności i całe życie karmelitanek bosych ku służbie Kościołowi⁴⁷. Mniszki nie zajmują się żadnym apostołstwem zewnętrznym, ich apostołstwo to nieustanna modlitwa, wyrzeczenie się dla Chrystusa wszystkiego, co może dać świat, nawet apostołstwa zewnętrznego, mogącego cieszyć osiągniętymi rezultatami poświęcenia i pracy. Istotne elementy charyzmatu to przede wszystkim naśladowanie Chrystusa we wspólnocie siostrzanej, nieustanne rozważanie Słowa (*lectio divina*), wspólne celebrowanie Eucharystii i Liturgii Godzin, asceza i umartwienie oraz modlitwa w samotności i milczeniu⁴⁸.

Historia fundacji w Łasinie przedstawia się następująco. Dzięki życzliwości i hojności siostr felicjanek zakon otrzymał w Łasinie budynek na klasztor. Siostry karmelitanki z fundacji kaliskiej Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych pw. Trójcy Przenajświętszej przybyły do Łasina dnia 25 lutego 1995 r. Pojawiły się u początków tworzenia się diecezji toruńskiej, aby – ukryte za kratą Karmelu – otaczać modlitwą wszelkie sprawy diecezji, każdej jej parafii i każdej osoby żyjącej na jej terenie.

Kościół diecezji toruńskiej wzbogacony jest przez trzydzieści charyzmatów życia zakonnego, których członkowie pełnią różnorodną posługę wobec mieszkańców tych terenów. Należy zauważyć, że osoby konsekrowane już samą obecnością skłaniają wierzących i niewierzących ku refleksji. Życie konsekrowane w Kościele poprzez swoje codzienne zaangażowanie duszpasterskie i społeczne staje się świadectwem życia ofiarowanego Bogu i ludziom. Diecezja ma też przywilej posiadania zakonu kontemplacyjnego, którego życie i posługa są ważne dla całego Kościoła jako centra modlitwy, ofiary oraz pełnej miłości służby Bogu i bliźnim.

⁴⁷ Por. ibidem, s. 21-30.

⁴⁸ Por. J. Stabińska, op. cit., s. 9-30.

Waldemar Rozynkowski

RUCHY I STOWARZYSZENIA WIERNYCH ŚWIECKICH W DIECEZJI TORUŃSKIEJ

Z historii

Obecność ruchów i stowarzyszeń gromadzących na obszarze naszej diecezji wiernych świeckich to nie jest tylko historia ostatnich 20 lat (czyli tyle, ile istnieje diecezja toruńska), ale to historia, która rozpoczęła się w 1243 r., czyli w momencie powołania do życia diecezji chełmińskiej. Jak wiemy, nie ma jednej definicji opisującej obecność wiernych świeckich w Kościele. W niniejszym tekście chcemy przyjrzeć się **rzeczywistej dodatkowej** obecności wiernych świeckich, poza niedzielną Eucharystią. Przywołane kryterium jest oczywiście jakimś uproszczeniem, ale czyż nie tak właśnie patrzymy często na grupy gromadzące się w naszych parafiach – ich członkowie spotykają się dodatkowo poza liturgią niedzielą.

Na interesującym nas obszarze ciągłość chrześcijaństwa możemy zasadniczo opisywać od XIII w. Wtedy też zaczynamy dostrzegać mniejsze grupy, które definiują swoją obecność m.in. poprzez odniesienie do chrześcijaństwa, do Kościoła. Myślimy tu przede wszystkim o grupach zawodowych, czyli na przykład o cechach, które w swoich statutach opisywały m.in. kwestie religijne. Członkowie cechów oprócz uczestnictwa w niedzielnej liturgii parafialnej gromadzili się na liturgii we własnej wspólno-

cie, często przy własnych ołtarzach. Taki obraz odpowiadał średniowiecznym standardom religijnym¹.

Bogactwem diecezji chełmińskiej od średniowiecza były bractwa religijne². Można stwierdzić, że były one jednym z przejawów pogłębiającego się życia religijnego w parafiach diecezji chełmińskiej. W parafiach toruńskich założono na pewno trzy bractwa, w parafii świętojańskiej: Bractwo Bożego Ciała (1394), w parafii św. Jakuba: Bractwo Najświętszej Marii Panny (1409) oraz Bractwo Literackie (przed 1428 r.)³.

Zwróćmy uwagę na jeszcze jedną kwestię. Przyjmuje się, że przy kościele świętych Janów pracowało w średniowieczu kilkunastu księży⁴. Mogli oni w takiej liczbie posługiwać w tym miejscu tylko dlatego, że byli utrzymywani i jednocześnie sprawowali działalność duszpasterską pośród bogatych rodzin patrycjuszowskich, członków bractw oraz różnych grup zawodowych⁵. W związku z tym możemy postawić tezę, że procentowo to w średniowiecznym Toruniu zdecydowanie więcej osób przeżywało swoją wiarę, wzrastało i identyfikowało się z Kościołem poprzez mniejszą grupę (np. bractwo, cech), niż obecnie.

Dynamiczny rozwój bractw, szczególnie maryjnych, przypadł na okres od XVI do XVIII w. Dla przykładu Bractwa Różańcowe istniały w Brodnicy, Łasinie, Golubiu, Górznie, Kurzętniku, Rożentalu, Lubawie, Grucie, Nawrze oraz Wabczu. Bractwa Niepo-

¹ Zob. J. Tandecki, *Pozazawodowe funkcje i powinności korporacji rzemieślniczych w miastach Prus Krzyżackich i Królewskich w XIV-XVIII w.*, „Zapiski Historyczne”, t. 60: 1995, z. 1, s. 15-19.

² K. Kuźmiak, *Bractwa kościelne*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1995, kol. 1013-1016.

³ I. Czarciński, *Bractwa w wielkich miastach państwa krzyżackiego w średniowieczu*, Toruń 1993, s. 56.

⁴ Ibidem, s. 48; K. Mikulski, *Dzieje parafii świętojańskiej w XIII-XVIII wieku*, [w:] *Bazylika katedralna Świętych Janów w Toruniu*, pod red. M. Biskupa, Toruń 2003, s. 12.

⁵ O rodzajach fundacji mieszczzańskich oraz posłudze duchownych zob. P. Oliński, *Fundacje mieszczzańskie w miastach pruskich w okresie średniowiecza i na progu czasów nowożytnych (Chełmno, Toruń, Elbląg, Gdańsk, Królewiec, Braniewo)*, Toruń 2008, s. 59 i nn.

kalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny założono w Lubawie, Wąbrzeźnie oraz Płużnicy. Bractwa Szkaplerzne powstały w Lidzbarku, Chełmnie, Toruniu przy parafii św. Jakuba oraz w Górznie⁶.

Rozwój pobożności maryjnej, widocznej między innymi z perspektywy brackiej, związany był z rozwojem protestantyzmu na omawianym terenie⁷. Odwołajmy się chociażby do przykładu Sztumu. Dzięki badaniom Wojciecha Szramowskiego dotyczących okresu nowożytnego w dziejach miasta dowiadujemy się, że w tym czasie katolicy z miasta i okolicy należeli do Arcybractwa Różańca Świętego⁸.

Oprócz bractw maryjnych w okresie nowożytnym w parafiach diecezji chełmińskiej działały także inne bractwa, np.: Bractwo św. Anny (Brodnica, Górzno, Kowalewo, Radzyń Chełmiński, Wrocki), Bractwo św. Huberta (Chełmża, Papowo Biskupie), Bractwo św. Józefa (Kielbasin, Toruń – parafia św. Jakuba), Bractwo św. Rocha (Chełmża, Grudziądz, Kijewo Królewskie, Papowo Biskupie, Wabcz)⁹.

Kolejny impuls w rozwoju bractw maryjnych spotykamy od połowy XIX w. Był on związany z objawieniami Matki Bożej w Lourdes (1858), a następnie w Fatimie (1917) oraz z przyjęciem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (1854)¹⁰. Rozwijały się szczególnie Bractwa Żywego Różańca,

⁶ *Diecezja chełmińska zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 82; W. Rozynkowski, *Świeccy w Kościele chełmińskim*, „Przegląd Regionalny”, z. 7, 1993, s. 65.

⁷ Zob. W. Sławiński, *Miejsce Kościoła katolickiego w społeczeństwie Pomorza w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Chrześcijaństwo na Pomorzu w X-XX wieku*. Materiały pokonferencyjne pod redakcją J. Borzyszkowskiego, Gdańsk-Słupsk 2001, s. 166-222.

⁸ W. Szramowski, *Dzieje miasta Sztumu w latach 1416-1772*, Toruń 2011, s. 202.

⁹ Zob. *Diecezja chełmińska*, s. 82-83; W. Rozynkowski, *Z dziejów parafii w Kielbasinie. Od Najświętszej Maryi Panny do świętego Huberta*, Toruń 2008, s. 182-183; idem, *Bractwo św. Józefa w parafii w Kielbasinie*, *Kaliskie Studia Teologiczne*, t. 7: 2008, s. 131-135.

¹⁰ L. Boriello, G. Croce, B. Secondin, *Historia duchowości*, t. 6, *Duchowość chrześcijańska czasów współczesnych*, Kraków 1998, s. 118-120.

które pojawiły się prawie w każdej parafii ziemi chełmińskiej i lubawskiej, obejmując wszystkie grupy społeczne¹¹.

Do grup związanych z kultem maryjnym należy zaliczyć sodalicje mariańskie. Pierwsza sodalicja mariańska została założona w Rzymie w 1563 r. W Polsce jej początki sięgają czasów Zygmunta Augusta (1520-1572) i Stefana Batorego (1533-1586). Do sodalicji należeli nuncjusze papiescy, biskupi, a nawet królowie: Zygmunt III (1566-1632), Władysław IV (1595-1648), Jan Kazimierz (1609-1672). Ich rozwój w Kościele wiąże się z ożywieniem kultu maryjnego od połowy XIX w. Pierwsza sodalicja mariańska w diecezji chełmińskiej, która skupiała niewiasty, powstała w Chełmży w 1912 r.¹² Sodalicje dla dorosłych powstały także w Golubiu (1928), Niedźwiedziu (1926), Papowie Biskupim (1926) oraz Toruniu przy parafii Mariackiej (1930)¹³.

Sodalicje młodzieżowe przyjęły się na terenie Polski w końcu XIX w.¹⁴ Na terenie obecnej diecezji toruńskiej powstały one w okresie międzywojennym, m.in. w Chełmży oraz w Toruniu przy wszystkich parafiach¹⁵. W Chełmży członkiem sodalicji był bł. Stefan Wincenty Frelichowski¹⁶. Sodalicja Mariańska w Gim-

¹¹ *Diecezja Chełmińska*, passim.

¹² *Ibidem*, s. 163.

¹³ W. Rozynkowski, *Świeccy*, s. 66; P. Kurlenda, *Działalność społeczno-polityczna Kościoła katolickiego w Toruniu i Podgórzu (1920-1939)*, Toruń 1997, s. 55-57.

¹⁴ J. Rostworowski, *Przewodnik sodalicji mariańskich*, Kraków 1925, s. 7 n; M. Morawski, *350 lat pracy duchowej sodalicji w świecie a w szczególności w Polsce*, „Przegląd Powszechny”, 1935, nr 205, s. 331-340; W. Mysłek, *Kościół Katolicki w Polsce w latach 1918-1939 (Zarys historyczny)*, Warszawa 1966, s. 439-444; J. Majka, *Katolickie organizacje młodzieżowe*, [w:] *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, Warszawa 1981, s. 346-347; L. Boriello, G. Croce, B. Secondin, *Historia duchowości*, t. 6, *Duchowość chrześcijańska czasów współczesnych*, Kraków 1998, s. 118 n.

¹⁵ J. Walkusz, *Duchowieństwo katolickie diecezji chełmińskiej 1918-1939*, Pelplin 1992, s. 280-281; P. Kurlenda, *Działalność społeczno-polityczna*, s. 55-57, tab. 9.

¹⁶ Błogosławiony ks. Stefan Wincenty Frelichowski, *Pamiętnik*, wyd. W. Miszewski, J. Grodzicka, W. Rozynkowski, D. Żurański, Toruń 2003, s. 23; W. Rozynkowski, „Nie siedzę beczynnym...”. Błogosławiony ks. Stefan Wincenty Frelichowski przed wstąpieniem do seminarium, *Paedagogia Christiana*, t. 2 (8): 2001, s. 144-146.

nazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu była największą organizacją w szkole¹⁷.

Pod koniec XIX i na początku XX w. ożywił się w całym Kościele kult Serca Pana Jezusa¹⁸. Jednym z jego owoców było powstawanie bractw, które już w samej nazwie odwoływały się do Serca Jezusowego np.: Bractwo Serca Jezusowego (Kurzętnik, Radomno, Srebrniki, Starogród, Toruń: parafia św. Jakuba, św. Janów, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Wrocki); Bractwo Straży Honorowej Serca Jezusa (Radowiska); Arcybractwo Straży Honorowej Serca Jezusowego (Pokrzydowo); Apostolstwo Serca Pana Jezusa (Brodnica, Mszano); Apostolstwo Modlitwy (Chełmno, Chełmża, Kaszczorek, Kijewo Królewskie, Papowo Biskupie, Wąbrzeźno, Zieleń). Na koniec możemy znowu odwołać się do obrazów z życia bł. ks. Stefana, wiemy, że w jego rodzinie było wielkie nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa¹⁹.

Pod koniec XIX w. pojawiają się nowe formy organizacyjne grup wiernych świeckich, zwane stowarzyszeniami. Różniły się one od bractw tym, że w swojej działalności ukierunkowane były na apostołstwo poza kościołem parafialnym. Były to przede wszystkim stowarzyszenia, które gromadziły określone stany i grupy zawodowe, np.: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Mężczyzn itd.

Nową jakość w funkcjonowaniu wielu grup przyniosła Akcja Katolicka. Dnia 20 lutego 1930 r. biskup chełmiński Stanisław Wojciech Okoniewski wystosował list pasterski do diecezjan, poświęcony sprawie tworzenia na terenie diecezji Akcji Katolickiej. Dnia 10 grudnia tego samego roku biskup erygował Diecezjalny

¹⁷ P. Kurlenda, *Działalność społeczno-polityczna*, s. 57.

¹⁸ O historii kultu zob.: Cz. Drązek, *Rozwój kultu Serca Jezusa w Polsce*, [w:] *Bóg bliski. Historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 1983, s. 58-67; *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000.

¹⁹ W. Rozynkowski, *Radosnym Panie! O bł. ks. Stefanie Wincentym Frelichowskim*, Toruń 2004, s. 57-58.

Instytut Akcji Katolickiej w Pelplinie²⁰. W sierpniu 1931 r. biskup Wojciech Okoniewski ustanowił wykaz organizacji, które miały wejść w skład Akcji Katolickiej, były to: Katolicki Związek Młodzieży Polskiej Męskiej, Stowarzyszenie Mężczyzn Katolickich, Katolicki Związek Towarzystw Ludowych, Katolickie Towarzystwa Robotników Polskich, Towarzystwa Czeladzi Katolickiej, Stowarzyszenie Inteligencji Katolickiej im. Piotra Skargi, Katolicki Związek Polskiej Młodzieży Żeńskiej, Katolickie Koła Polek oraz Katolicki Związek Abstynentów²¹. Z biegiem czasu skład organizacji objętych parasolem organizacyjnym Akcji Katolickiej powiększał się.

W końcu 1938 r. liczba wiernych skupionych pod szyldem Akcji Katolickiej wynosiła przeszło 60 tys.²² Liczba katolików wynosiła wtedy w diecezji chełmińskiej nieco ponad milion wiernych²³.

Dodajmy, że cały okres międzywojenny był dla diecezji chełmińskiej czasem dynamicznego rozwoju różnych grup, wspólnot, stowarzyszeń i organizacji, które skupiały wiernych świeckich. To m.in. one uformowały świeckich na trudny czas wojny oraz lata prześladowań Kościoła w Polsce po 1945 r.

Trudny okres po II wojnie światowej

Dzisiejsza obecność i do pewnego stopnia także kondycja ruchów i stowarzyszeń w diecezji toruńskiej, a szerzej w całej Polsce, to jeszcze cały czas pokłosie sytuacji, w której znalazła się nasza ojczyzna po 1945 r. Kościół w Polsce stał się głównym i największym wrogiem dla komunistycznych władz. Szybko doświadczył

²⁰ K. Wajda, *Akcja Katolicka na Pomorzu w latach 1930-1939*, „Studia Pelplińskie”, t. 19, 1988, s. 38.

²¹ Ibidem, s. 39.

²² Ibidem, s. 46.

²³ *Elenchus omnium ecclesiarum necnon universi cleri Dioecesis Culmensis pro Anno Domini 1938*, Pelplin 1937, s. 133.

różnych szykan i represji. Dotykały one zarówno biskupów, księży, zakonników, jak i ogromne rzesze wiernych świeckich. Dla tych ostatnich brzemienne w skutki były szczególnie decyzje z dnia 5 sierpnia 1949 r. Władze państwowe wydały wówczas *Dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach*.

Jakie konsekwencje niósł za sobą przywołany dokument? Wszystkie stowarzyszenia katolickie gromadzące wiernych świeckich musiały uzyskać w ciągu 90 dni formalną rejestrację państwową. Aby ją otrzymać zobowiązane były przedstawić władzom szczegółowe informacje o swoich członkach, strukturach organizacji oraz jej działalności. Episkopat uznał ten dekret za bezprawny i niemożliwy do przyjęcia. Ponieważ władze nie zmieniły przyjętego dokumentu, dlatego z dniem 3 listopada 1949 r. biskupi zawiesili działalność wszystkich stowarzyszeń katolickich w Polsce²⁴.

Jednoznaczna postawa biskupów polskich uchroniła wielu świeckich, a w konsekwencji także i księży, przed ogromną ich inwigilacją. Namiastkę tego, co mogło mieć miejsce, gdyby nie decyzja biskupów, spotykamy w zachowanych źródłach w zaszereżach Instytutu Pamięci Narodowej. Widzimy w nich, jak bardzo interesowano się osobami, które wchodziły do 1949 r. w skład różnych organizacji katolickich. Znany nam jest chociażby przykład z Grudziądza, który dotyczył młodej osoby, według informacji Urzędu Bezpieczeństwa prezesa jednej z grup Sodalicii Mariańskiej, której za obecność w Sodalicii postanowiono uniemożliwić dostęp do studiów. W źródle czytamy:

Informator „Nauczyciel” w doniesieniu z dnia 31. 5. 1949 r. donosi:

„... że oprócz organizacji młodzieżowych na terenie naszego zakładu innych nie ma, jedynie dwóch uczni należy do Sodalicii Mariańskiej. Oboje są uczniami VI semestru rocznego, który teraz stoi przed maturą. O ile mi wiadomo, to uczeń Szulc Mieczysław

²⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 47.

jest prawdopodobnie prezesem tego stowarzyszenia. Uczeń ten nie jest członkiem ZMP. Uczennica Perkowska Teresa była kiedyś sekretarką Sodalicii. Jaką funkcję teraz pełni nie wiem. Bardzo niechętnie rozmawia na temat Związku Radzieckiego, z jakiego powodu nie wiem. Pochodzi ona z wileńszczyzny”.

Na okoliczność powyższą zebraliśmy charakterystyki i ostatnio wpłynęło pismo z Zarządu Miejskiego, w którym była prośba o wydanie świadectwa moralności dla ob. Szulca, na co zostało odmownie załatwione. Uczeń ten chciał iść na wyższą uczelnię²⁵.

Nie mamy wątpliwości, że gdyby nie zdecydowana decyzja biskupów, prześladowanie członków grup i wspólnot katolickich byłoby bardzo intensywne i przyniosłoby wiele tragicznych skutków. Trudno jednak nie zauważyć, że wydarzenia z 1949 r. przyniosły także negatywne skutki dla obecności ruchów i stowarzyszeń w Kościele w Polsce, a szczególnie w konkretnych parafiach. Kilkadziesiąt lat nieobecności ruchów i stowarzyszeń w naszych parafiach mogło przede wszystkim zrodzić u wielu poczucie, że Kościół w Polsce może się obyć bez obecności organizacji katolickich. I nie chodzi tu o to, że spotykano się z wrogim nastawieniem do ich obecności, ile raczej z sytuacją, że nie dostrzegano potrzeby istnienia mniejszych grup i wspólnot formacyjnych. Pomoc na drodze do wiary dojrzałej widziano w oczywistym pielęgnowaniu życia sakramentalnego, rodzinie, katechezie w szkole, itd., ale nie w ruchach i stowarzyszeniach.

Inną konsekwencją opisywanej rzeczywistości może być także doświadczany w wielu miejscach ogromny trud, z jakim dzisiaj zarówno duchowni, jak i świeccy stykają się podczas zakładania grup i stowarzyszeń. W jaki sposób przekonać innych do przyścia na spotkanie poza niedzielą Eucharystią? Jak przekonać innych, że w byciu człowiekiem wierzącym pomagają spotkania formacyjne? Pytania te towarzyszą wielu naszym duszpa-

²⁵ Zob. W. Rozynkowski, *Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec sodalicii mariańskich w Grudziądzu (1948-1951) w świetle zachowanych źródeł*, *Rocznik Grudziądzki*, t. 18: 2009, s. 252.

sterzom, a także świeckim. Dodajmy, że ta swoista niechęć do organizowania się dotyczy nie tylko płaszczyzny życia religijnego, ale i innych.

Sytuacja powojenna mogła nawet zrodzić przekonanie, że ruchy i wspólnoty to jakieś obce ciało w naszych wspólnotach parafialnych. Wystarczy przejrzeć historię ruchów w Polsce, szczególnie Ruchu Światło-Życie, aby zauważyć, z jakimi trudnościami borykali się zarówno kapłani, jak i świeccy, którzy chcieli zakładać grupy potocznie zwane oazami.

Nie mamy wątpliwości, że nosimy jeszcze dzisiaj skutki powojennej rzeczywistości w Polsce. Choć obecny świat jest inny od tego po 1945 r., to okazuje się, że wyzwania są podobne, a przy tym nic nie dzieje się automatycznie. Grupy i wspólnoty nie wyrastają, niestety, jak grzyby po deszczu.

Wybrane przykłady ruchów i stowarzyszeń

Kiedy omawiamy ruchy i wspólnoty działające na terenie diecezji toruńskiej, to jednym z podstawowych wyzwań, przed którym stajemy, jest kwestia podziału, a nawet nazw, terminologii, których używamy do opisania interesującej nas rzeczywistości. Najczęściej używamy pojęć: ruchy, stowarzyszenia, grupy, wspólnoty. Są jednak i inne nazwy, które podciągamy pod tę rzeczywistość. Wystarczy odwołać się chociażby do uczynionych w aneksie zestawień, które oddają stan zrzeszeń laikatu w naszej diecezji na koniec 2005 r. (zob. Aneks)²⁶.

Przyjrzyjmy się wybranym ruchom i stowarzyszeniom działającym na terenie diecezji toruńskiej. Dodajmy, że odtworzenie ich historii, a także działalności to niestety zadanie bardzo trudne. Pamięć ludzka jest przecież ulotna, a właściwie brakuje materiałów źródłowych, na podstawie których można by odtworzyć niejednokrotnie nawet najbardziej podstawowe informacje o ru-

²⁶ *Wykaz parafii w Polsce 2006*, t. 2, Warszawa 2006, s. 693-708.

chach. Grupy i wspólnoty właściwie nie prowadzą kronik i nie gromadzą własnych archiwaliów. Poza nielicznymi przypadkami nie opracowują także własnych dziejów. W związku z tym jesteśmy zdani przede wszystkim na relacje osób związanych z konkretnymi ruchami oraz na pojedyncze dokumenty, które są przechowywane w Archiwum Kurii Diecezjalnej Toruńskiej.

Akcja Katolicka

Odrodzenie Akcji Katolickiej w Polsce związane było z wizytą *ad limina* biskupów polskich w Rzymie na początku 1993 r.²⁷ Podczas jej trwania 12 stycznia 1993 r. papież Jan Paweł II wyraził pragnienie, aby w Polsce odrodziła się Akcja Katolicka. Od tego momentu zaczęto intensywnie pracować nad założeniem tej organizacji. Dnia 2 maja 1996 r. prymas Józef Glemp reaktywował Akcję Katolicką w Polsce. Tego samego roku dnia 14 września bp Andrzej Suski erygował Akcję Katolicką Diecezji Toruńskiej oraz Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Toruńskiej. Pierwszym diecezjalnym asystentem kościelnym Akcji Katolickiej został ks. Marek Borzyszkowski. Już dnia 12 października 1996 r. odbyło się pierwsze walne zebranie prezesów parafialnych oddziałów Akcji Katolickiej i wyłoniono zarząd, którego pierwszym prezesem został dr Jan Kostrzak. Kolejnymi prezesami byli: Tadeusz Solecki (1998-1999), Piotr Frank (1999-2005), Wiesław Smerczyński (2005-2008), Lidia Gliwa (od 2008). Od 1999 roku diecezjalnym asystentem kościelnym Akcji Katolickiej jest ks. Wiesław Łużyński. Liczba członków: w 2006 r. około 350; obecnie około 400, skupionych w 45 parafialnych oddziałach Akcji Katolickiej.

²⁷ *Stowarzyszenia, ruchy, bractwa i wspólnoty diecezji toruńskiej*. Informator, oprac. S. Ćwikliński, P. Gużyński, W. Rozynkowski, Toruń 2006, s. 19-21 (dalej *Informator*). Zob. także: Razem, Biuletyn Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Toruńskiej, który ukazuje się od 1996 roku. O Akcji Katolickiej ogólnie zob.: R. Niparko, *Akcja Katolicka*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1995, kol. 227-233.

Bractwo Świętego Józefa Opiekuna Rodzin

Bractwo zainaugurowało swą działalność dnia 11 czerwca 2000 r., zostało erygowane dekretem ordynariusza toruńskiego ks. biskupa Andrzeja Suskiego dnia 15 maja 2003 r.²⁸ Założycielem Bractwa i jednocześnie jego rektorem od powołania do istnienia jest Adam Ławniczak. Głównym celem formacyjnym Bractwa jest kształtowanie ojców rodzin i mężczyzn przygotowujących się do ojcostwa w duchu chrześcijańskim na wzór św. Józefa oraz budowanie kościoła domowego. Swoje cele Bractwo osiąga poprzez spotkania formacyjne (raz w miesiącu), podczas których wygłaszane są prelekcje o tematyce józefologicznej oraz z zakresu nauki Kościoła dotyczące rodziny. Uczestniczy również wspólnie w nabożeństwach i w Eucharystii. Bractwo istnieje w parafii Chrystusa Króla w Toruniu. Liczba członków: 32 członków rzeczywistych oraz 3 członków honorowych – bp. Józef Szamocki, bp. Józef Zawitkowski i ks. prałat Józef Nowakowski.

Droga Neokatechumenalna

Droga Neokatechumenalna narodziła się w Hiszpanii w 1964 r.²⁹ Jej założycielem jest malarz Francisco Kiko Argüello. Do Polski Droga trafiła głównie dzięki jezuitcie o. Alfredowi Cholewińskiemu (1936-1988), pierwsza wspólnota została zawiązana przy kościele jezuitów w Lublinie w 1975 r. Pierwsza wspólnota Drogi w diecezji chełmińskiej powstała w Gdyni w 1983 r.

W granicach diecezji toruńskiej pierwsze katechezy neokatechumenalne były głoszone w 1987 r. w Grudziądzu w parafii

²⁸ *Informator*, s. 17-18; A. Ławniczak, *Bractwo świętego Józefa Opiekuna Rodzin przy kościele pw. Chrystusa Króla w Toruniu*, Kaliskie Studia Teologiczne, t. 8: 2009/2010, s. 405-409.

²⁹ R. Blázquez, *Wspólnoty neokatechumenalne. Ocena teologiczna*, Lublin 1989; S. Movilla, *Od katechumenatu do wspólnoty. Wprowadzenie teologiczno-duszpasterskie*, Warszawa 1990; W. Rozynkowski, *Świeccy*, s. 68; *Ruchy katolickie w Polsce*. Informator, Warszawa 1994, s. 106-107; M. Sędek, *Drogi dojrzałości. Formacja w wybranych ruchach katolickich w Polsce: Ruch Światło-Zycie, Ruch Rodzin Nazaretanickich, Droga neokatechumenalna, ruch charyzmatyczny*, Krościenko 2002; A. Cholewiński SJ, *Zgodnie z sumieniem...*, Lublin 2011.

św. Mikołaja. Następnie w Toruniu w 1988 r. w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Najstarsze wspólnoty w naszej diecezji prowadzi ekipa katechistów wędrownych z Lublina – Janusz i Maryla Stryjccy. W diecezji toruńskiej odpowiedzialnymi za dzieło Drogi są Zofia i Janusz Heykowie.

W 1993 r., czyli rok po powołaniu do istnienia diecezji toruńskiej, w diecezji istniało 5 wspólnot: 2 przy parafii św. Józefa w Toruniu, 2 przy parafii św. Jakuba w Toruniu oraz jedna przy parafii św. Mikołaja w Grudziądzu. Wspólnoty gromadziły wtedy około 120 braci i sióstr.

Obecnie w diecezji istnieje 28 wspólnot w 9 parafiach gromadzących 727 braci.

W Toruniu w parafiach: św. Józefa – 253 braci, Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej – 266 braci, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – 10 braci; Grudziądz: przy kościele rektorskim św. Franciszka Ksawerego – 66 braci, parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa – 10 braci; Chełmno: parafia św. Józefa – 15 braci; Nowe Miasto Lubawskie: parafia św. Tomasza Apostoła – 35 braci; Lubawa: parafia Najświętszej Maryi Panny i św. Anny – 59 braci; Działdowo: parafia Podwyższenia Krzyża Świętego – 12 braci.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

Inicjatorem reaktywowania Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Polsce był ks. Antoni Sołtysik, proboszcz parafii św. Mikołaja w Krakowie³⁰. Nie bez znaczenia było to, że on sam przed wstąpieniem do seminarium był KSM-owiczem. Spotkanie inicjujące KSM miało miejsce w 1990 r. w schronisku młodzieżowym na Śnieżnicy. W spotkaniu wzięło udział kilkudziesięciu księży oraz przedstawiciele młodzieży z całej Polski. Zadanie propagowania idei KSM-u podjęło czasopismo „Wzrastanie” redagowane przez ks. Zygmunta Bochenka. Ponieważ podjęte dzieło zaczęło

³⁰ *Informator*, s. 33-34; *Podręcznik. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży*, Kraków 2007, s. 21 i nn.; *Spotkanie z Kościołem. Skrypt do II roku Programu Formacyjnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży*, Brzesko 2011, s. 15 i nn.

się dynamicznie rozwijać, już 10 października 1990 r. Konferencja Episkopatu Polski wydała dekret powołujący do życia KSM jako organizację ogólnopolską, statut został zatwierdzony 30 kwietnia 1993 r. (nowelizacja 12 marca 1998 r.). Dnia 30 czerwca 1993 r. KSM uzyskał także osobowość prawno-cywilną.

Dziś KSM istnieje prawie we wszystkich diecezjach, liczy około 20 tys. członków zrzeszonych w mniej więcej 1000 oddziałach parafialnych i kołach środowiskowych. Opiekunem KSM z ramienia Episkopatu Polski jest ks. bp Henryk Tomasik z Radomia, asystentem generalnym zaś ks. Zbigniew Kucharski z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

W diecezji toruńskiej stowarzyszenie powołał do istnienia ks. bp Andrzej Suski dnia 12 sierpnia 1996 r. Prezesem zarządu jest obecnie Karolina Mrowińska, zaś asystentem diecezjalnym ks. Marek Januszewski. Liczba członków: w 2006 r. – około 400, obecnie około 200 skupionych w 9 oddziałach i 2 kołach.

Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu

Kluby Inteligencji Katolickiej zaczęły powstawać w Polsce po wydarzeniach październikowych w 1956 r.³¹ Klub toruński został zarejestrowany w 1958 r. jako jeden z pięciu najstarszych klubów w Polsce (obok Krakowa, Poznania, Wrocławia i Warszawy). Jego założycielami byli profesorowie i młodzi pracownicy naukowcy, wśród nich prof. Karol Górski, pierwszy prezes Klubu. Klub organizował prelekcje dotyczące trzech nurtów: społeczno-politycznego, religijnego i rodzinnego. Prelegentów zapraszano z całej Polski. Działały sekcje: filozoficzna, teologiczna, życia wewnętrznego, rodzin, nauki społecznej Kościoła, charytatywna i współpracy z Polonią. Po 1989 r. kilku członków klubu pełniło odpowiedzialne funkcje państwowe i samorządowe: w sejmie, senacie, we władzach wojewódzkich i miejskich. W Polsce istnieje obecnie około 40 KIK-ów, każdy z nich ma swój odrębny statut

³¹ *Ruchy katolickie w Polsce*, s. 103-105; *Informator*, s. 37-38; M. Białkowski, *Oaza na Mostowej. Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu (1957-2007)*.

i swoją osobowość prawną. Prezesem KIK w Toruniu jest dr Cecylia Iwaniszewska; liczba członków: 1981 r. – około 210; obecnie około 60.

Komórki Parafialne

„System Komórek Parafialnych” jest propozycją urzeczywistnienia wizji parafii jako wspólnoty wspólnot³². Wizja narodziła się we Włoszech w parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie. Jej twórcą jest ks. Pier Giorgio Perini, początki dzieła sięgają 1986 r. Od kilku lat wyjeżdżają z Polski do Mediolanu grupy osób świeckich i duchownych na specjalne seminarium poświęcone wizji parafii. Pośród nich było też kilka osób z naszej diecezji. Owocem tych kontaktów było podjęcie w kilku parafiach naszego kraju starań o wprowadzenie tej wizji w praktyce. Między parafiami brakuje jednak ścisłej współpracy. Na terenie naszej diecezji „komórki” istnieją w parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Toruniu. Początki „komórek” sięgają w tej parafii wiosny 1999 r. Inicjatorem ich powołania był Waldemar Rozynkowski. Obecnie liderem świeckim jest Dorota Dziadoń. Liczba członków – około 30.

Odnowa w Duchu Świętym

Katolicka Odnowa w Duchu Świętym powstała na świecie w latach sześćdziesiątych³³. Nawiązuje ona do doświadczeń Kościoła pierwotnego, otwartego na charyzmatyczne działanie Ducha Świętego. Wnosi do współczesnego Kościoła radosną dynamikę Ducha Świętego, który nieustannie nawraca i uzdrawia, po to, żeby ewangelizować. Charakteryzuje się dużą spontanicznością. Grupy powstają, rozwijają się, niektóre zanikają.

³² G. Macchioni, *Ewangelizacja w parafii. Metoda „komórek”*, Kraków 1997; *Informator*, s. 39-40.

³³ W. Rozynkowski, *Świeccy*, s. 68; *Ruchy katolickie w Polsce*, s. 16-18; M. Sędek, *Drogi dojrzałości. Formacja w wybranych ruchach katolickich w Polsce: Ruch Światło-Życie, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Droga neokatechumenalna, ruch charyzmatyczny*, Krościenko 2002.

Początki ruchu są trudne do odtworzenia – i to nie tylko na terenie naszej diecezji. Pierwsze rekolekcje ewangelizacyjne tworzącego się ruchu Odnowy w Duchu Świętym w granicach diecezji chełmińskiej miały miejsce wiosną 1979 r. w pomieszczeniach duszpasterskich toruńskich jezuitów.

Pierwszą grupą Odnowy założoną w granicach obecnej diecezji toruńskiej była wspólnota „Betania”, która powstała w 1983 r. przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu. Jej inspiratorem był ks. Marian Piątkowski z Poznania, a opiekunem ks. Józef Nowakowski. Wspólnota ta po kilku latach przeniosła się do parafii redemptorystów na Bielanych. Z części wspólnoty „Betania” w 1992 r. powstała i działa do dziś na terenie parafii św. Antoniego w Toruniu grupa „Fiat” kultywująca dar rozeznania. Początkowo wspólnota spotykała się w domach, a od 1995 r. w pomieszczeniach duszpasterskich parafii.

Ważną rolę w propagowaniu ruchu w diecezji chełmińskiej odegrał ks. Roman Sadowski, który w 1984 r. został mianowany diecezjalnym opiekunem dynamicznie rozwijającego się ruchu. Od 1986 r. odbywały się w katedrze pelplińskiej diecezjalne dni skupienia, którym przewodniczył biskup diecezjalny. Przed podziałem diecezji chełmińskiej w 1992 r. w jej granicach funkcjonowało 27 wspólnot modlitewnych w 13 miejscowościach, podzielonych na trzy regiony: gdyński, tczewski oraz toruński.

Kolejny impuls w rozwoju ruchu związany był z osobą jezuitę o. Józefa Kozłowskiego (1951-2003), który posługując w latach 1985-1987 w domu toruńskim założył przy Duszpasterstwie Akademickim trzy grupy charyzmatyczne: „Pojednanie” z charyzmatem modlitwy wstawienniczej oraz dwie studenckie – ewangelizacyjna grupa „Posłanie” i charakteryzująca się darem modlitwy wspólnotowej grupa „Wieczernik”.

Pod patronatem o. Józefa Kozłowskiego w 1995 r. powstała, współtworzona przez wspólnotę „Pojednanie”, wspólnota „Dobry Pasterz” w parafii Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny. W Diecezjalnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego posługuje ona w Szkole Miłosierdzia i podczas Mszy św. z posługą uzdrowienia.

Na Rubinkowie najstarszą wspólnotą działającą od 1992 r. przy parafii Matki Bożej Królowej Polski jest wspólnota „Pragnienie”. Okresowo działały w Toruniu takie wspólnoty, jak: „Baranek Pokoju” w parafii Chrystusa Króla, grupa „Efraim” w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Stawkach, grupa „Odnowienie” w parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.

W Grudziądzu od 1993 r. działa wspólnota „Woda Życia” (spotyka się w Bursie Szkolnej Caritas), która ewangelizuje z dużym powodzeniem w miejscowym więzieniu, oraz wspólnota „Effatha” w parafii św. św. Piotra i Pawła. W Lubawie w parafii św. Jana Chrzciciela grupa „Miłosierdzia Bożego” regularnie organizuje rekolekcje ewangelizacyjne. W Łasinie, w parafii św. Katarzyny rozwija swą działalność wspólnota „Źródło”.

Kościelnym koordynatorem – asystentem Odnowy w Duchu Świętym w diecezji toruńskiej jest ks. Józef Kiełpiński, proboszcz parafii św. Małgorzaty w Płowężu. Poprzednimi koordynatorami kościelnymi byli: ks. Bogdan Górski – proboszcz parafii św. Antoniego i ks. Ryszard Domin – proboszcz parafii bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego.

Koordynatorami świeckimi ruchu są Bożena i Jan Szwechowiczowie ze wspólnoty „Dobry Pasterz” z Torunia (od 2001 r.). Poprzednio funkcję tę pełnili: Jerzy Maciejewski z „Betanii” i Andrzej Zielski z „Pojednania”.

Obecnie ruch na terenie diecezji toruńskiej liczy 12 wspólnot; w Toruniu, w parafiach: Miłosierdzia Bożego (2), św. Antoniego, św. Józefa, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej Królowej Polski oraz przy kościele rektorskim Ducha Świętego; w Grudziądzu, w parafiach: św. Mikołaja, św. św. Piotra i Pawła; w Lubawie w parafii św. św. Jana Chrzciciela i Michała Archanioła; w Łasinie w parafii: św. Katarzyny; w Brodnicy w parafii: św. Katarzyny. Ruch liczy około 250 osób.

„Pro-Misja” Przymierze Katolików na Rzecz Ewangelizacji i Misji

Publiczne stowarzyszenie pod nazwą „PRO-MISJA Przymierze Katolików na rzecz Ewangelizacji i Misji” zostało powołane do życia dekretem ks. bpa Andrzeja Suskiego w dniu 21 maja 2003 r.³⁴ Stowarzyszenie powstało na bazie wspólnoty „Dom Zwycięstwa”, która wyłoniła się z młodzieżowej grupy Ruchu Światło-Życie, założonej 5 grudnia 1987 r. przy parafii św. Maksymiliana Kolbego w Toruniu. Rozwój grupy, doświadczenie charyzmatyczne i zaangażowanie ewangelizacyjne (szkolne programy ewangelizacyjne, rekolekcje dla dzieci i młodzieży, uliczne akcje ewangelizacyjne i koncerty) doprowadziły w 1996 r. do usamodzielnienia się wspólnoty (wyjścia z Ruchu Światło-Życie). W tym roku wspólnota stała się członkiem Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej. Coraz wyraźniej rysująca się orientacja misyjna (krótkoterminowe wyjazdy – Norwegia, Łotwa, Litwa, Ukraina, Słowacja, Rosja, Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan) zaowocowała założeniem stowarzyszenia o takim charakterze i posłaniem stałych pracowników do Mongolii i na Ukrainę.

Od 1999 r. stowarzyszenie regularnie prowadzi kursy Alfa dla młodzieży, studentów i dorosłych w parafii św. Maksymiliana oraz w Ośrodku Terapii Uzależnień. Jest też zaangażowane w promowanie kursu Alfa w Polsce i prowadzenie Krajowego Biura Alfa. Liderem świeckim stowarzyszenia jest Stanisława Izyk-Dekowska. Liczba parafii, w których życiu obecny jest Ruch – 6. Liczba członków: w 2006 r. – około 240 osób, obecnie około 200.

Ruch Rodzin Nazaretańskich

Pierwsza grupa ruchu powstała w diecezji przy parafii Chrystusa Króla w Toruniu w 1994 r.³⁵ Do 1998 r. opiekował się nią

³⁴ *Informator*, s. 44-46.

³⁵ *Informator*, s. 54-55; M. Sędek, *Drogi dojrzałości. Formacja w wybranych ruchach katolickich w Polsce: Ruch Światło-Życie, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Droga neokatechumenalna, ruch charyzmatyczny*, Krościenko 2002.

ks. Ireneusz Kuźmicki z archidiecezji warmińskiej, to on wprowadzał zainteresowanych w duchowość ruchu. Od 2000 r. grupą opiekował się ks. Sylwester Ćwikliński, który dekretem ks. bpa Andrzeja Suskiego z dnia 27 czerwca 2002 r. został mianowany moderatorem ruchu w diecezji. Liderami świeckimi w diecezji są Maria i Wojciech Osinscy. Ruch czerpie inspiracje zwłaszcza z duchowości karmelitańskiej, szczególnie z „małej drogi” św. Teresy od Dzieciątka Jezus, z duchowości św. Maksymiliana Marii Kolbego oraz z orędzia Bożego Miłosierdzia przekazanego przez św. Faustynę Kowalską. Jego członkowie składają *Akt oddania się Matce Bożej na wyłączną służbę Kościołowi*. Spotykają się na cotygodniowych zebraniach, raz w miesiącu na diecezjalnym dniu skupienia, w każdy pierwszy piątek miesiąca na nocnej adoracji Najświętszego Sakramentu w Ryńsku. Obecnie ruch działa w następujących miejscowościach: Brodnica, Działdowo, Ryńsk, Radzyn Chełmiński, Toruń i Wąbrzeźno, liczy około 40 osób.

Ruch Światło-Życie: Domowy Kościół

Domowy Kościół jest małżeńsko-rodzinnym ruchem świeckich w Kościele, działającym w ramach Ruchu Światło-Życie³⁶. Łączy w sobie charyzmaty Ruchu Światło-Życie i międzynarodowego ruchu małżeństw katolickich Equipes Notre-Dame (END), tworząc właściwą dla siebie drogę. Geneza Ruchu Światło-Życie sięga 1954 r. Sama nazwa została przyjęta dopiero w 1976 r. Założycielem zarówno Domowego Kościoła, jak i całego Ruchu Światło-Życie jest sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987). W rozwoju Domowego Kościoła ściśle współpracowała z założycielem s. Jadwiga Skudro (1914-2009) ze

³⁶ W. Rozynkowski, *Świeccy*, s. 69; *Ruchy katolickie w Polsce*, s. 10-15; M. Sędek, *Drogi dojrzałości. Formacja w wybranych ruchach katolickich w Polsce: Ruch Światło-Życie, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Droga neokatechumenalna, ruch charyzmatyczny*, Krościenko 2002; *Informator*, s. 61-62; A. Wodarczyk, *Prorok żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987) – życie i działalność*, Katowice 2008, s. 368 i nn.; R. Derewenda, *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie 1950-1985*, Kraków 2010, passim.

Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa. Duchową kolebką Domowego Kościoła jest Krościenko nad Dunajcem, gdzie w 1973 r. odbyły się pierwsze oazy rodzin.

Pierwsze grupy oazy młodzieżowej zaczęły powstawać w Toruniu od 1976 r. Opiekunem najstarszej założonej w parafii michaelitów był ks. Jan Chrapek (1948-2001), późniejszy biskup pomocniczy diecezji toruńskiej. W 1978 r. pierwsze trzy pary małżeńskie z Torunia wzięły udział w letnich rekolekcjach oazowych. Dało to początek tworzeniu kręgów Domowego Kościoła, a później tworzeniu struktur na poziomie parafii i rejonów diecezji chełmińskiej, a od 1992 r. diecezji toruńskiej. Od września 2010 r. parą krajową Domowego Kościoła są Beata i Tomasz Stróżanowscy z Torunia.

Parą diecezjalną ruchu są obecnie Maria i Andrzej Kowalikowie, natomiast moderatorem diecezjalnym ks. Andrzej Jakielski. Liczba członków: 51 kręgów, które skupiają 263 rodziny (małżeństwa).

Rodzina Serca Miłości Ukrzyżowanej

Wspólnota działa na podstawie statutu stowarzyszenia wiernych zatwierdzonego 22 listopada 1996 r. przez arcybiskupa poznańskiego Juliusza Paetza³⁷. Dnia 2 grudnia 2002 r. bp Andrzej Suski wyraził zgodę na działalność wspólnoty w diecezji toruńskiej.

Założycielką wspólnoty jest Ludmiła z Wrzosków Krakowiecka (1900-1971). Za początek dzieła uznaje się dzień 29 maja 1936 r., kiedy L. Krakowiecka złożyła Matce Bożej akt świętego niewolnictwa w duchu św. Ludwika de Montfort. Odtąd rozpoczęły się serie rekolekcji i dni skupienia, w których Bóg pouczał ją i kształtował duchowo.

Duchowość wspólnoty zawarta jest w Dialogach – pismach duchowych założycielki, osoby świeckiej o głębokim życiu wewnętrznym, naukowca, kobiety zanurzonej w zwyczajnym życiu.

³⁷ *Informator*, s. 47-49.

Z ich treści wyłania się duchowość nacechowana głęboką dziecięcą miłością do Boga i nagłymi wezwaniami do poważnego zaangażowania apostolskiego w Kościele, aż do gotowości oddania życia dla zbawienia ludzi. Dialogi starają się przekonać, że oddanie się Bogu na ofiarę i narzędzie nawet nielicznych, jeżeli będą wierni powołaniu, może stać się środkiem zbawienia dla bardzo wielu³⁸.

Pod koniec lat trzydziestych pojawiają się pierwsze członkinie, które chcą podjąć rodzące się dzieło. Zaczątki wspólnoty i jej duchowość darzył zyczliwością ks. kardynał August Hlond. Nie mógł on jednak podjąć kanonicznego jej uznania z powodu braku w tamtych czasach uwarunkowań prawnych w Kościele dla tego typu wspólnoty.

W 1946 r. powstała pierwsza zwięzła reguła. W 1947 r. RSMU liczyła około 60 osób, gromadząc członków z Poznania, Torunia, Krakowa, Warszawy i Wrocławia. Protektorat nad wspólnotą objął wtedy biskup chełmiński Kazimierz Józef Kowalski, a kierownictwo duchowe za jego zgodą kapłan poznański ks. Walerian Porankiewicz.

Istnienie RSMU utrzymywane było w głębokiej tajemnicy przed władzami komunistycznymi. Do wspólnoty wstępowało się przez ojców duchownych RSMU, głównie poprzez konfesjonał w oparciu o ich rozeznanie i autorytet. W 1958 r. założycielka nabyła w miejscowości Parkowo niedaleko Poznania kilka parceli i z czasem postawiła niewielki dom z myślą o stałej wspólnocie. W 1959 r. wszyscy członkowie wspólnoty oddali się Maryi w świętą niewolę. W 1964 r. dom został poświęcony i zamieszkały w nim pierwsze dwie członkinie. W 1970 r. zmarł ks. W. Porankiewicz, a jego miejsce zajął ks. Aleksander Woźny.

Dnia 17 lutego 1971 r. zmarła założycielka. Nastąpił kryzys wspólnoty i w 1973 r. ks. A. Woźny jako ojciec duchowny własnym autorytetem rozwiązał wspólnotę. Zezwolił jednak na indywidualną kontynuację zobowiązań duchowych. Wskreszenie

i nieoczekiwanie szybki rozwój dzieła rozpoczął się za zgodą i przy współpracy ks. Woźnego od 1980 r., a związany był z otwarciem się członków RSMU na dar Odnowy w Duchu Świętym. W ciągu 5 lat wspólnota urosła do około 230 członków w różnych miejscach Polski. W 1986 r. w Parkowie zamieszkało kilka kobiet stanu wolnego, tworząc wspólnotę życia, która przetrwała 5 lat.

W 1987 r. dwóch braci ze wspólnoty podjęło decyzję o utworzeniu załóżka kolejnej wspólnoty życia. W tym celu zamieszkali razem w gospodarstwie rolnym w Bąblińcu niedaleko Obornik. W 1990 r. rozpoczęto rozbudowę istniejącego domu. Do domu w Bąblińcu przybywali kolejni bracia, którzy po dłuższym pobycie odnajdywali swoje powołanie, jedni do kapłaństwa, inni do życia w małżeństwie. Bąblińiec stał się z czasem centrum życia wspólnoty. W centrum życia duchowego wspólnoty była zawsze adoracja Najświętszego Sakramentu.

Dnia 22 listopada 1996 r. arcybiskup poznański Juliusz Paetz zatwierdził statut i udzielił aprobaty dla działalności stowarzyszenia wiernych, a 29 stycznia 1997 r. erygował kaplicę w domu wspólnoty i udzielił zgody na stałe przechowywanie w niej Najświętszego Sakramentu. Od stycznia 1998 r. w każdą pierwszą sobotę miesiąca odprawia się nabożeństwo fatimskie. Od 11 września 2001 r. w kaplicy wspólnotowej w nocy z piątku na sobotę każdego tygodnia trwa wynagradzająca adoracja Najświętszego Sakramentu. O zatwierdzeniu RSMU zostali powiadomieni księża biskupi w diecezjach zamieszkiwanych przez członków wspólnoty.

W 2002 r. abp Stanisław Gądecki poświęcił nową część budynku, w której powstała nowa kaplica wraz częścią rekolekcyjną na kilkadziesiąt osób. Nowy dom, wybudowany wysiłkiem całej RSMU, umożliwia Rodzinie regularne prowadzenie, latem i zimą, rekolekcji rodzinnych oraz dni skupienia dla osób różnych stanów, a także podejmowanie różnego rodzaju inicjatyw o charakterze ewangelizacyjnym i apostolskim. Dom wraz z otoczeniem stanowi również bazę dla dzieła młodzieżowego pod nazwą *Hufiec Niepokalanej*, zapowiadanego w *Dialogach* przez Pana Jezusa.

³⁸ Ludmiła Krakowiecka, *Dialogi*, Poznań 2010, s. VI-VII.

Czerpiąc inspirację z Dialogów (*por.* D.3278), w drugiej połowie 2004 r. podjęto starania mające na celu stworzenie kolejnego domu i wspólnoty dla osób potrzebujących wsparcia duchowego. Dnia 13 lipca 2005 r. abp Stanisław Gądecki poświęcił plac pod budowę Pawilonów. W sierpniu stowarzyszenie RSMU otrzymało zgodę na ich budowę i rozpoczęły się pierwsze prace budowlane. Dnia 9 marca 2007 r. Arcybiskup Metropolita Poznański erygował w Pawilonach kaplicę pod wezwaniem Świętej Rodziny i udzielił pozwolenia na stałe przechowywanie w niej Najświętszego Sakramentu. Dnia 17 marca bp Grzegorz Balcerek dokonał uroczystego poświęcenia nowej kaplicy, znajdującej się wówczas w stanie surowym. W lipcu przed wejściem głównym do Pawilonów została ustawiona figura Matki Bożej Niepokalanej.

Od 2008 r. w Pawilonach prowadzone są dni skupienia dla osób spoza RSMU. Od października tego roku w trzeci piątek i sobotę miesiąca spotykają się na dniach skupienia osoby utrudzone i pragnące odnaleźć Boga w swoim życiu. W następnym roku w listopadzie zapoczątkowane zostały piątkowo-sobotnie skupienia dla małżeństw i rodzin zainteresowanych rozwiązywaniem konfliktów i wychodzeniem z kryzysów. Od 2009 r. odbywały się w Pawilonach dni skupienia kleryków z seminarium toruńskiego, a od 2011 r. odbywają się dni skupienia dla kleryków z seminarium poznańskiego. Latem 2011 r. odbyły się rekolekcje dla osób pragnących odnaleźć Boga w swoim życiu.

Obydwa domy służyły w listopadzie 2009 r. podczas seminarium na temat terapii zaburzeń tożsamości (TZT) prowadzonego przez psychoterapeutę holenderskiego prof. Gerarda J. M. van den Aardwega, a we wrześniu 2011 r. odbyły się w nich warsztaty TZT, które prowadził amerykański psychoterapeuta dr Joseph J. Nicolosi.

Obecnie wspólnota liczy 195 członków, w diecezji toruńskiej 29, przełożonym ośrodka RSMU w Toruniu jest Zbigniew Olisiejko.

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej

Stowarzyszenie powołał, zatwierdzając statut, bp Andrzej Suski 4 kwietnia 1992 r.³⁹ Zauważmy, że była to jedna z pierwszych decyzji nowo mianowanego biskupa. Stowarzyszenie powstało na bazie działającej od września 1991 r. 18-osobowej grupy założycielskiej SRK Diecezji Chełmińskiej. Stowarzyszenie zarejestrowano 24 lipca 1992 r. w Sądzie Wojewódzkim w Toruniu i wpisano do rejestru w dziale A pod nr. 495. Pierwsze koła parafialne SRK powstały przy parafiach: Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu, św. Jakuba Apostoła w Dąbrówce Królewskiej, św. Maksymiliana Marii Kolbego w Toruniu. Pierwszym asystentem diecezjalnym SRK został ks. prałat Józef Nowakowski, który funkcję tę pełni nieprzerwanie do chwili obecnej. Prezesem Zarządu Diecezjalnego jest obecnie Waldemar Furmanek.

Członkami honorowymi SRK są: marszałek Senatu RP Alicja Grzeškowiak, poseł na Sejm RP Anna Sobecka – była prezes SRK oraz Anna i Tomasz Kowalscy – członkowie założyciele oraz były prezes SRK. Obecnie w diecezji działają dwa oddziały rejonowe SRK DT – w Toruniu i w Grudziądzu, zrzeszają one w sumie 338 członków w 23 kołach: Oddział Rejonowy w Toruniu zrzesza 219 członków w 16 kołach; Oddział Rejonowy w Grudziądzu 119 członków w 7 kołach.

Szkoła Nowej Ewangelizacji Diecezji Toruńskiej św. Jana Umiłowanego Ucznia

Szkoła powstała 16 marca 1996 r. na spotkaniu założycielskim w Brodnicach⁴⁰. Oficjalnie została zatwierdzona dekretem bpa Andrzeja Suskiego dnia 25 kwietnia 1998 r. jako instytucja diecezjalna działająca w trzech rejonach diecezji: toruńskim, brodnickim i grudziądzkim. Do tej pory Szkoła przeprowadziła ponad

³⁹ *Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej 1992-2002*, Toruń 2002, s. 92-92; *Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej 2002-2007*, Toruń 2007, s. 53; *Informator*, s. 64-67.

⁴⁰ *Informator*, s. 72-73.

300 kursów, w których wzięło udział około 6300 osób. Szkoła przyczyniła się do powstania Szkół Nowej Ewangelizacji w diecezjach: wrocławskiej, płockiej, wrocławskiej oraz kamieniecko-podolskiej (Ukraina), jak również kilku szkół parafialnych. Nowy statut Szkoły został zatwierdzony w 2011 r. Władze Szkoły: dyrektor – o. Jacek Dubel CSsR, wicedyrektor – Jolanta Zatorska, liczba członków: ponad 40 osób.

Świecki Zakon Karmelitów Bosych pw. Maryi Królowej Karmelu w Toruniu

Świecki Zakon Karmelitański w Toruniu został założony 27 grudnia 1995 r. przy parafii św. Jakuba⁴¹. Pierwsze członkinie tej wspólnoty (pięć osób) należały już od wielu lat do OSCD w Łodzi, gdzie po sześcioletniej formacji zakonnej złożyły śluby wieczyste. Następne osoby wywodzą się z Torunia i okolic. Dnia 6 maja 1996 r. zostały przyjęte do wspólnoty toruńskiej pierwsze kandydatki. Dnia 14 grudnia 1998 r. wspólnota została zatwierdzona przez biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego. W październiku 2000 r. wspólnota przeżywała nawiedzenie relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Dnia 27 października 2002 r. wspólnota toruńska przeżywała pierwsze śluby swoich członków. W dniach 20-23 czerwca 2003 r. w Zamku Bierzgłowskim odbyły się pierwsze wspólnotowe rekolekcje zamknięte. W dniach 30 czerwca – 3 lipca 2004 r. w Zamku Bierzgłowskim odbył się IV kongres Świeckiego Zakonu prowincji warszawskiej. Dnia 1 listopada 2004 r. wspólnota toruńska została erygowana kanonicznie. Obecnie wspólnota liczy około 20 osób.

Liczba członków

W niniejszym punkcie chcemy odwołać się do liczb, do skali obecności zjawiska ruchów i stowarzyszeń w diecezji toruńskiej. Do-

⁴¹ Ibidem, s. 74-75.

dajmy na samym początku, że jest to zadanie trudne, gdyż brakuje dokładnych narzędzi, dzięki którym można podać precyzyjne liczby. Możemy się jednak odwołać do kilku danych.

Kilka lat temu został przygotowany w ramach Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich pierwszy informator o ruchach i stowarzyszeniach działających w diecezji. Na podstawie specjalnie przygotowanych ankiet, wypełnionych następnie przez odpowiedzialnych za ruchy i wspólnoty, ustalono, że liczba wiernych świeckich będących ich członkami wyniosła około 30 tys. osób. Najwięcej świeckich gromadziły wtedy: Żywy Różaniec – około 25 tys., Droga Neokatechumenalna – około 800, Ruch Światło-Życie (Domowy Kościół) – około 460, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej – 430, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Toruńskiej – około 400, Akcja Katolicka – 350, Odnowa w Duchu Świętym – około 250, „PRO-MISJA” Przymierze Katolików na rzecz Ewangelizacji i Misji – 240⁴².

Wydaje się, że liczby te mogą być porównywalne z obecnymi statystykami, chociaż w przypadkach poszczególnych ruchów może być różnie. Zauważmy także, że w przywoływanym spisie nie objęto wszystkich grup funkcjonujących w diecezji.

Odwołajmy się do jeszcze innych danych liczbowych. Przygotował je Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC na podstawie ankiet statystycznych wypełnionych przez księży proboszczów we wszystkich diecezjach w Polsce. Zawarte informacje odzwierciedlały stan liczbowy Kościoła w Polsce na dzień 31 grudnia 2005 r. Po raz pierwszy w edycji różnych danych zamieszczono także informacje na temat wspólnot i ruchów działających w parafiach. Zaprezentowane dane przynoszą kilka bardzo ciekawych informacji. Podstawowa to taka, że na terenach wszystkich diecezji w Polsce występowało 337 różnych wspólnot i ruchów katolickich, do których należało ponad 2,5 mln osób⁴³.

⁴² *Stowarzyszenia, ruchy, bractwa i wspólnoty diecezji toruńskiej. Informator*, oprac. S. Ćwikliński, P. Gużyński, W. Rozynkowski, Toruń 2006, *passim*.

⁴³ *Wykaz parafii w Polsce 2006*, t. 1, Warszawa 2006, s. 19.

Oдноśnie diecezji toruńskiej czytamy, że przybliżona liczba członków grup i wspólnot wynosiła ponad 51 tys.⁴⁴

Odnieśmy te dane do liczby mieszkańców naszej diecezji. W świetle zestawień zawartych w wydawnictwie *Diecezja Toruńska 2010* czytamy, że na dzień 1 grudnia 2010 r. liczba wiernych (diecezjan) wynosiła 591 891⁴⁵. Z tej perspektywy widać, że blisko 9 proc. wiernych świeckich naszej diecezji należy do różnych większych i mniejszych grup oraz wspólnot, które gromadzą się na spotkaniach formacyjnych poza niedzielą Mszą św.

Powyższe liczby warto jeszcze odnieść do danych ilustrujących liczbę osób korzystających z duszpasterstwa w niedzielę. Różnie się to przedstawia w naszych parafiach, ale możemy przyjąć, że w skali diecezji jest to nieco ponad 30 proc. Istnieją oczywiście parafie, gdzie procent ten jest zdecydowanie wyższy, są jednak i takie, w których liczba wiernych uczęszczających w niedzielę na Eucharystię jest zdecydowanie niższa. Dla nas ważne jest jednak to, że odnosząc te wielkości do liczby osób obecnych w ruchach i stowarzyszeniach, które – nie mamy wątpliwości – uczestniczą regularnie w niedzielnej Eucharystii, to może się okazać, że w wielu naszych parafiach stanowią one nawet przeszło 20 proc. biorących udział w regularnym duszpasterstwie sakramentalnym. Jeżeli dane te odniesiemy do dni powszednich, to sytuacja jest jeszcze korzystniejsza.

Jaki płynie stąd wniosek? Widać wyraźnie, że liczba wiernych świeckich, którzy są obecni w duszpasterstwie parafialnym naszej diecezji, to w znacznym procencie osoby, które pogłębiają swoją wiarę w mniejszych grupach formacyjnych. Opisując to zjawisko od innej strony, możemy także przyjąć, że wierni świeccy, którzy służą naszemu lokalnemu Kościołowi, to w znacz-

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ *Diecezja Toruńska 2010. Struktura i duchowieństwo*, Toruń 2010, s. 11. Warto dodać, że w 1993 r., czyli krótko po powstaniu diecezji toruńskiej, liczba mieszkańców diecezji wynosiła: 714 270; *Rocznik Diecezji Toruńskiej 1993. Spis parafii i duchowieństwa*, Toruń 1993, s. 15.

nej mierze osoby zaangażowane w różne ruchy i stowarzyszenia.

Oczywiście przy analizie prezentowanych wielkości trzeba pamiętać, że jakiś procent osób podawany w zestawieniach liczbowych pokrywa się. Znanym zjawiskiem jest przecież obecność tych samych osób w różnych grupach parafialnych. Trudno tu jednak przyjąć jeden wskaźnik, w parafiach jest z tym bardzo różnie, trzeba to jednak mieć na uwadze przy wyciąganiu różnych wniosków.

Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej

W diecezji toruńskiej spotykamy kilka rad, które na różnych płaszczyznach pomagają w funkcjonowaniu diecezji. Jedną z nich jest rada skupiająca przedstawicieli (liderów) ruchów funkcjonujących w naszych parafiach, jej pełna nazwa brzmi: Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej. Radę powołał do istnienia 25 marca 1996 r. ordynariusz toruński bp Andrzej Suski. Była to jedna z pierwszych rad gromadzących przedstawicieli ruchów powołanych w diecezjach w Polsce. Przez kilkanaście lat kadencja Rady trwała trzy lata, obecnie Ksiądz Biskup powołuje Radę na okres pięciu lat.

Od listopada 2011 r. rozpoczęła się V kadencja Rady, która skupia przedstawicieli 27 stowarzyszeń, ruchów, grup i wspólnot działających w całej diecezji. Oto one: Akcja Katolicka Diecezji Toruńskiej, Bractwo Przemienienia Pańskiego w Przecznie, Bractwo Świętego Józefa Opiekuna Rodzin, Bractwo Świętego Izydora, Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie, Droga Neokatechumenalna, Grupa modlitewna za kapłanów, Grupy Modlitwy Świętego Ojca Pio, Katolickie Stowarzyszenie Apostolskie w Służbie Nowej Ewangelizacji „Wspólnota Pieśń Nowa”, Katolickie Stowarzyszenie Ewangelizacyjne POŚLANIE, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Toruńskiej, Katolickie Stowarzy-

szenie Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej im. Wandy Szuman, Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu, Komórki Parafialne, PRO-MISJA Przymierze Katolików na rzecz Ewangelizacji i Misji, Rodzina Serca Miłości Ukrzyżowanej, Ruch dla Lepszego Świata „MONDO”, Ruch Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Spotkania z Biblią, Stowarzyszenie Lokalne Salezjańskiej Organizacji Sportowej w Przecznie, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej, Szensztackie Dzieło Rodzin, Świecki Zakon Karmelitów Bosych w Toruniu, Wspólnota Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa Króla Królów i Pana Panów, Wspólnota Życia Chrześcijańskiego oraz Żywy Różaniec.

Sekretariat Rady tworzą obecnie: przewodniczący – dk. Waldemar Rozynkowski (wicedyrektor Wydziału do spraw Formacji i Apostolstwa Świeckich Kurii Diecezjalnej Toruńskiej), sekretarz – Waldemar Furmanek (Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej), skarbnik – Grażyna Szczygielska (Katolickie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Diecezji Toruńskiej im. Wandy Szuman). Zadaniem Sekretariatu jest koordynacja prac Rady, informowanie jej członków o różnych wydarzeniach duszpasterskich, które mają miejsce w diecezji, szczególnie tych, które powstają z inicjatywy ruchów, a także reprezentowanie ruchów i stowarzyszeń diecezji w różnych miejscach, m.in. w Ogólnopolskiej Radzie Ruchów Katolickich.

Rada służy pomocą Księdzu Biskupowi w inspirowaniu i koordynacji apostolatu zrzeszeń katolików świeckich na terenie diecezji. Przyjrzyjmy się kilku szczegółowym zapisom dotyczących roli Rady, które znalazły się w jej odnowionym statucie, umieszczonym w *Uchwałach Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej*. Rada służy:

- promowaniu ruchów i stowarzyszeń katolickich w Kościele oraz społeczeństwie,
- dawaniu świadectwa ewangelicznej jedności,
- wzajemnemu wspieraniu się na drodze do świętości wiernych świeckich zrzeszonych w ruchach i stowarzyszeniach,

- pogłębianiu więzi i współpracy ruchów i stowarzyszeń katolickich z Kościołem diecezjalnym,
- reprezentowaniu diecezji w Ogólnopolskiej Radzie Ruchów Katolickich i uczestniczy w jej pracach⁴⁶.

Jak widać przed Radą stają różne wyzwania. Na podkreślenie zasługuje jej udział w budowaniu jedności i współpracy między poszczególnymi ruchami i wspólnotami w diecezji. Z licznych doświadczeń wiemy, że niejednokrotnie trudno jest znaleźć miejsce i płaszczyznę wspólnych spotkań przedstawicieli różnych grup gromadzących katolików świeckich. Naturalną i podstawową płaszczyzną spotkań są nasze parafie. Odpowiedzialni za różne dzieła mogą się na przykład spotykać w ramach funkcjonujących w parafiach rad duszpasterskich.

Nieczęsto mamy jednak możliwość wspólnych spotkań na płaszczyźnie diecezjalnej. I tu z pomocą przychodzi Rada Ruchów. Kilkanaście lat doświadczeń wspólnych spotkań, najczęściej dwa razy w roku (podczas sesji jesiennej i sesji wiosennej), przynosi dostrzegalne owoce. Przez kilka lat w programie spotkań Rady mieliśmy stały punkt prezentowania się poszczególnych ruchów. Myślę, że dla części odpowiedzialnych był to ważny moment dostrzeżenia w Kościele innych, równie wartościowych ruchów. Z praktyki wiemy, że ruchy nie mogą postrzegać siebie jako konkurencji duszpasterskiej. Choć odrobina rywalizacji nie jest zapewne czymś złym, to jednak nie o to chodzi. Warto dostrzec, że wszyscy uczestniczący w jakiegokolwiek formacji grup i wspólnot „jadą na przysłowiowym jednym wózku”. Myślę, że widać to dobrze w parafiach, w których gromadzi się kilka ruchów. Inaczej sytuacja może się przedstawiać w parafiach, w których z trudem zawiązują się nawet pojedyncze wspólnoty. Wówczas może się błędnie wydawać, że ten konkretny ruch jest jedyny i wyjątkowy.

Sesje jesienne Rady służą zawsze wprowadzeniu w temat i zadania nowego roku duszpasterskiego Kościoła w Polsce. Wyda-

⁴⁶ *Uchwały Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej*, Toruń 2011, s. 177-178.

je się, że jeszcze kilka lat wstecz niewielu członków ruchów miało świadomość istnienia takiego programu duszpasterskiego. Od kilku lat przedstawiciele Rady uczestniczą w spotkaniu organizowanym w Poznaniu, a poświęconym właśnie wprowadzeniu w temat nowego roku duszpasterskiego, którym będzie żył Kościół w Polsce od pierwszej niedzieli Adwentu. Patronat nad tym wydarzeniem obejmuje przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki.

Spotkania Rady uczą Kościoła diecezjalnego. Podczas spotkań omawiane są plany i czekające diecezje wydarzenia duszpasterskie. Na początku każdego nowego roku liturgicznego odpowiedzialni za ruchy i wspólnoty otrzymują ramowe kalendarium wydarzeń diecezjalnych. Mogą także zaproponować wpisanie do tegoż kalendarium wydarzeń o charakterze ogólnodiecezjalnym, które sami będą organizować. Dobrym przykładem wspólnych działań koordynowanych i nagłaśnianych z perspektywy Rady jest chociażby zorganizowany w 2011 r. w Toruniu *Marsz dla Życia i Rodziny*. Zgromadził on kilka tysięcy uczestników, którzy w znacznej większości byli członkami różnych grup i wspólnot działających w diecezji.

Zaproszenie do uczestnictwa w Radzie skierowane jest do każdej grupy i wspólnoty działającej na terenie naszej diecezji. Nie ma żadnych kryteriów, np.: wielkości, liczby członków czy obecności w większej liczbie parafii.

Cel istnienia grup i wspólnot

Ruchy i wspólnoty katolickie w różny sposób definiują cel swojego istnienia. Te, które posiadają charakter bardziej sformalizowany i często funkcjonują jako stowarzyszenia, określają cel swojego istnienia w zatwierdzonych statutach. Przyjrzyjmy się kilku wybranym zapisom z dokumentów stowarzyszeń działających w naszej diecezji:

– w Statucie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej czytamy:

Celem Stowarzyszenia jest służba rodzinie i wspomaganie swoich członków w kształtowaniu ich życia małżeńskiego i rodzinnego zgodnie z zasadami Ewangelii wyrażonymi w nauce Kościoła Katolickiego⁴⁷.

Pośród szczegółowych celów Stowarzyszenia spotykamy między innymi: *formowanie do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej*⁴⁸,

– w Statucie Szkoły Nowej Ewangelizacji Diecezji Toruńskiej Świętego Jana Umiłowanego Ucznia czytamy:

Celem Szkoły jest przygotowanie duchownych i świeckich do bycia animatorami dzieła nowej ewangelizacji, prowadzonej z nowym zapałem, nowymi metodami i nowymi środkami wyrazu,

– w Statucie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży czytamy, że celem tej organizacji jest

kształtowanie dojrzałych chrześcijan oraz aktywne uczestnictwo we wspólnocie i misji Kościoła przez szerzenie i upowszechnianie katolickich wartości i zasad we wszystkich dziedzinach życia, zwłaszcza społecznego i kulturalnego⁴⁹,

– w Statucie Drogi Neokatechumenalnej czytamy, że jest ona itinerarium formacji katolickiej i pozostaje w służbie Biskupowi jako jeden ze sposobów diecezjalnej realizacji wtajemniczenia chrześcijańskiego i stałego wychowania wiary⁵⁰.

Przywołane przykłady ilustrują dobitnie, że podstawowym celem wymienionych stowarzyszeń gromadzących wiernych świeckich jest pomoc w prowadzeniu ich członków do wiary dojrzałej. Ten sam cel można na pewno odnieść także i do mniej-

⁴⁷ Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej. Statut, Toruń 2002, s. 3.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Spotkanie z Kościołem. Skrypt do I roku Programu Formacyjnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Brzesko 2011, s. 10.

⁵⁰ Droga Neokatechumenalna. Statut, Lublin 2008, s. 21.

szych grup i wspólnot funkcjonujących w wielu parafiach diecezji toruńskiej. Nawet wtedy, kiedy mają one charakter spontaniczny i w perspektywie dłuższego okresu nietrwały, to trudno nie przyznać, że ich celem jest pomoc w świadomym i odpowiedzialnym przeżywaniu chrześcijaństwa. Na pewno poszczególne grupy i wspólnoty różnią się środkami, którymi chcą realizować spisane bądź też tylko ogólnie zdefiniowane cele.

Taka perspektywa patrzenia na obecność ruchów i stowarzyszeń każe nam dostrzec w nich wielką wartość w posłudze duszpasterskiej. Wydaje się, że to przede wszystkim dzięki nim funkcjonuje w parafiach regularna katecheza dla dorosłych i dla starszej młodzieży. Dodajmy, że jest ona obecnie jednym z ważniejszych wyzwań duszpasterskich w diecezji. W opublikowanych w 2011 r. materiałach *Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej* spotykamy specjalny dokument zatytułowany *Instrukcja o stałej katechizacji dorosłych*. W punkcie, w którym jest mowa o formach tych katechez czytamy:

Dopuszcza się różne formy katechezy, jednak nie powinna być ona samym tylko wykładem. Wskazany jest dialog z uczestnikami z możliwością zadawania przez nich pytań i dzielenia się osobistymi doświadczeniami. Należy też dobrać do tematu katechezy odpowiedni fragment Pisma św., pieśni religijne oraz przewidzieć okolicznościową modlitwę na rozpoczęcie i zakończenie spotkania. Każda katecheza powinna tworzyć klimat braterskiej wspólnoty, która jak Kościół apostołski trwa w nauce apostołów i na modlitwie (por. Dz 2,42)⁵¹.

Czyż opis ten nie przypomina różnych spotkań, których można doświadczyć w grupach i wspólnotach? Wydaje się, że tak. Katecheza, która prowadzi do dojrzałości chrześcijańskiej, jest wpisana w działalność ruchów. Dlatego też w konsekwencji ważne jest, jaką formację proponują poszczególne stowarzyszenia. Czy jest ona na tyle zdefiniowana, że daje konkretną pomoc

⁵¹ *Uchwały Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej*, Toruń 2011, s. 326.

w drodze ku dojrzałości w wierze? A może jest tak, że na części spotkań w grupach formacja jest tak płynna, że tworzy się ją od spotkania do spotkania.

Obecność księży w grupach i wspólnotach

Obecność kapłanów w ruchach i stowarzyszeniach to jeden z najczęstszych tematów, który pojawia się w refleksji nad funkcjonowaniem grup skupiających świeckich. Dlaczego? Posługa prezbiterów należy do kluczowych aspektów, niejednokrotnie decydujących o trwaniu i rozwoju ruchów skupiających katolików świeckich. Możemy postawić nawet oczywistą diagnozę: obecność kapłana w ruchach w parafiach, czy tego chcemy, czy nie, najczęściej warunkuje ich istnienie.

Trudno wskazać na jakiś jeden dominujący miernik obecności duszpasterzy w ruchach, mamy przecież do czynienia w tym względzie z różnymi dziełami. Spróbujmy się jednak odwołać do kilku kwestii fundamentalnych.

W niniejszym tekście będziemy się chcieli odwołać przede wszystkim do ważnego dla diecezji zbioru dokumentów, mianowicie do *Uchwał Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej*, które zostały wydane w czerwcu 2011 r. Pośród wielu zawartych tam tekstów spotykamy *Instrukcję o zadaniach kapłana wobec zrzeszeń laikatu*⁵². Przywołajmy tylko trzy fragmenty tejże *Instrukcji*.

W punkcie piątym dokumentu czytamy:

Rozwój zrzeszeń wiernych świeckich zależy w znacznej mierze od otwartej i życzliwej postawy kapłana wobec nich, dlatego duszpasterze winni podjąć wysiłek wspomaganie tych zrzeszeń, a przede wszystkim zachęcania ich do rozwoju w komunii i misji Kościoła⁵³.

⁵² *Ibidem*, s. 251-252.

⁵³ *Ibidem*.

W tekście tym dotykamy kwestii podstawowej, od postawy kapłana (szczególnie proboszcza) zależy rozwój ruchów w konkretnej parafii. Rzecz niby oczywista, ale warta wielokrotnego powtarzania, trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie w parafiach ruchów i stowarzyszeń, które nie mogą liczyć na poparcie kapłanów. A już na pewno nie powstanie w parafiach żaden nowy ruch, który nie zyska akceptacji prezbiterów. Kapłan, który zachęca do rozwoju ruchów, nie jest na pewno w parafiach rzadkim przypadkiem. Warto się jednak zastanowić nad tym, czy ruchy i stowarzyszenia to część przemyślanej i realizowanej w parafiach wizji duszpasterskiej. Pozytywna odpowiedź na to pytanie w znacznym stopniu warunkuje obecność ruchów i stowarzyszeń, jak czytamy w dokumencie, *w komunii i misji Kościoła*.

Kolejny fragment zawarty także w punkcie piątym *Instrukcji* odpowiada na pytanie: Czego mogą oczekiwać świeccy od kapłanów?

Wierni świeccy, a szczególnie ich zrzeczenia mają prawo otrzymywać wszechstronną pomoc od swoich duszpasterzy, zwłaszcza za pośrednictwem słowa Bożego i sakramentów, dlatego kapłani nie powinni uchylać się od spełniania wobec zrzeczeń tych posług⁵⁴.

A więc kapłan funkcjonuje w ruchach i wspólnotach przede wszystkim jako szafarz sakramentów świętych oraz słowa Bożego. Czy tak właśnie postrzegamy obecność prezbiterów w naszych wspólnotach? Jakie sprawy w funkcjonowaniu ruchów składamy na ich barki? Odpowiedź na te pytania może być swoistym rachunkiem sumienia dla świeckich, szczególnie tych odpowiedzialnych za funkcjonowanie ruchów i wspólnot. Może się bowiem okazać, że świeccy widzieliby niejednokrotnie rolę księdza tak rozbudowaną, że złożyliby na jego barki praktycznie wszystko. Nie łudźmy się, przyjmując takie nastawienie, tworzymy swoistą karykaturę obecności prezbitera w zrzeczeniach świeckich.

Niezwykle interesujący jest także zapis w punkcie siódmym *Instrukcji*:

⁵⁴ Ibidem, s. 252.

Udział kapłana w zrzeczeniach kościelnych pomaga jego posłudze duszpasterskiej i sprzyja rozwojowi osobowości kapłańskiej, dlatego duszpasterz powinien traktować zrzeczenia laikatu jako dar Ducha Świętego dla Kościoła⁵⁵.

W *Instrukcji* czytamy, że obecność kapłana w grupach, które funkcjonują w parafiach, pomaga w jego posłudze duszpasterskiej. Czy rzeczywiście ruchy mają świadomość takiej obecności? Jeżeli tak, to widzą swoje miejsce w wizji duszpasterskiej realizowanej przez kapłana. Jeżeli nie, to może dlatego, że takiej wizji brakuje! Poza tym, jak czytamy w dokumencie, dla samego kapłana grupy mogą się okazać dobrym wsparciem w jego życiu osobistym i wewnętrznym. Oby można było jak najczęściej usłyszeć świadectwa kapłanów, którzy otrzymali od ruchów i stowarzyszeń takie właśnie wsparcie.

Odwołajmy się jeszcze do fragmentu z *Pamiętnika* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, który będąc w seminarium w Pelplinie, w styczniu 1934 r. zanotował interesujące słowa. Przywołał w nich pobyt w rodzinnej parafii Chełmży podczas przerwy z okazji świąt Bożego Narodzenia:

Potem była gwiazdka w S.M.P. Z dawna się na nią wybierałem. Uderzyło mnie zaraz przy wejściu: mała liczba uczestników i nieporządek towarzyski. Odprawił ks. Ebertowski. Takiej kolędy jeszcze nie widziałem. Więc stowarzyszenie młodych. Przychodzi ich ksiądz patron. „No prędko, prędko, bo muszę iść na rynek na kolędę”. Świece ani zapalone. Skończył, bierze opłatek, daje kilku ludziom. „Dalej dzielcie się sami, ja nie mam czasu”. „Ale niech ksiądz zostanie choć trochę, choć kilka minut, kawa już stoi” – proszą go. On nie, nie. I poszedł, a za nim dwóch panów z patronatu. Jedynie aptekarz Jan Wolski został. Z rozmów okazało się, że stan Koła jest naprawdę smutny. Udało mi się choć trochę czasu uprzyjemnić przez pieśni, gry towarzyskie. Szkoda,

⁵⁵ Ibidem.

zupełnie zaniedbani od ks. patrona. Pracy wychowawczej żadnej. Budować trzeba tam od podstaw⁵⁶.

Obraz, który nakreślił kleryk Stefan Frelichowski, późniejszy męczennik w obozie w Dachau i błogosławiony, jest aktualny do dzisiaj. Opisuje niejednokrotnie dzisiejszą obecność kapłana w ruchach i stowarzyszeniach. Okazuje się, że to, co jest najważniejsze w refleksji nad miejscem kapłana w ruchach i stowarzyszeniach, to przede wszystkim jego w nich obecność. Nawet najlepsze instrukcje nie zastąpią obecności kapłana na spotkaniach. Jest to o tyle ważny wniosek, że obecnie wiele ruchów skupia przede wszystkim osoby dorosłe. Fundamentem dojrzałej i odpowiedzialnej współpracy między kapłanami i świeckimi w ruchach i wspólnotach jest przede wszystkim obecność zarówno jednych, jak i drugich na spotkaniach.

Nowe wyzwania

W refleksji nad obecnością ruchów i stowarzyszeń w naszej diecezji warto podjąć kwestię wyzwań, które przed nimi stoją. Wspólnoty działające w naszych parafiach różnią się od siebie, czasami mogłoby się nawet wydawać, że tak bardzo, iż trudno mówić o jakichś wspólnych odniesieniach. Nie miejmy jednak wątpliwości, że pewne mechanizmy funkcjonowania są podobne we wszystkich grupach. Dodajmy, że nie dotyczy to tylko zjawiska, które możemy śledzić w naszej diecezji, ale dotykamy tu pewnych procesów ogólnopolskich. W niniejszym tekście chciałbym się skupić na trzech wybranych zagadnieniach.

Zmniejszająca się liczba członków

W ostatnich latach widać wyraźnie, że w Polsce zmniejszyła się liczba osób, które są członkami różnych grup i wspólnot, w su-

⁵⁶ Stefan Wincenty Frelichowski (bł. ks.), *Pamiętnik*, wyd. W. Miszewski, J. Grodzicka, W. Rozynkowski, D. Żurański, Toruń 2003, s. 85-86.

mie o około 10 proc. Tak wynika z badań statystycznych. To dużo i mało, wszystko zależy od tego, do jakich miejsc, do jakich konkretnych wspólnot, a szerzej – parafii odniesiemy te liczby. W jednych miejscach rzeczywistość ta będzie bardziej widoczna, a w innych mniej. Największe „ubytki ludzkie” widoczne są często w stowarzyszeniach, które mają zasięg i organizację ogólnopolską. Z czego to wynika? Do naszych ruchów coraz trudniej jest zaprosić nowe osoby, a jednocześnie zaczyna ubywać i tych, którzy byli od lat. Dlaczego? Istnieje na pewno problem mniejszej aktywności i chęci przynależności do jakichkolwiek grup, także tych o charakterze świeckim. W wielu środowiskach widać wyraźny marazm w tym względzie. Chętniej zamykamy się w naszych domach, stworzonym przez nas świecie, wypełnionym często przez telewizję czy Internet. Z punktu widzenia Kościoła w Polsce można powiedzieć, że zmniejszające się liczby oddają ogólny spadek liczby wiernych w naszych parafiach. Nie jest to jednak zapewne kluczowa kwestia.

Jakich rozwiązań należy szukać w tej sytuacji? Wydaje się, że jednym z nich jest postawienie na dobrą formację członków naszych ruchów. Pogłębiona tożsamość w grupie skutkuje najczęściej większą identyfikacją z Kościołem, a w konsekwencji stałym zaangażowaniem się w jego różnych odsłonach. Poza tym, kiedy zapraszamy innych do naszych grup i wspólnot, trzeba się coraz częściej nastawić na to, że zapraszamy osoby, które są z dala od Boga i Kościoła. I to w dużej mierze im właśnie trzeba zaproponować pełniejszą formację.

Co ciekawe, spadek liczby członków w ruchach nie oznacza, że grup jest mniej, ich jest nawet więcej. Widać to wyraźnie także w diecezji toruńskiej.

Wiek

W znacznej części grup i wspólnot dostrzegamy proces starzenia się ich członków. Jest on o tyle widoczny, że brakuje nowych, w domyśle młodszych członków. Naturalnie więc jesteśmy świadkami, albo jeszcze inaczej, sami dostrzegamy, że starzejemy

się w naszych grupach. Młodzi w naturalny sposób powinni dochodzić i wymieniać w posłudze tych, którzy są już kilka, a nawet kilkanaście lat. Tej wymiany jednak często nie ma. Te same osoby przez lata dźwigają ciężar odpowiedzialności za grupy i wspólnoty, a także za różne posługi i dzieła, które są ich udziałem. W konsekwencji następuje powolne, w niektórych miejscach może już gwałtowne, wypalanie się. To z kolei może skutkować brakiem nowych inicjatyw oraz chęci zmiany sytuacji, ostatecznie brakiem poczucia sensu obecności w ruchach.

W zjawisku tym dostrzegamy też elementy pozytywne, mianowicie obecność osób starszych w grupach jest dużym bogactwem. Dobrze, że w naszych grupach i wspólnotach spotykają się młodszy i starsi. To pozwala na doświadczenie Kościoła w szerszym wymiarze.

Feminizacja

Wyzwaniem dla części grup jest na pewno to, że mało jest w nich mężczyzn. I nie chodzi tu tylko o to, że jest ich niewiele mniej, ale jest ich znacznie mniej, a w niektórych ruchach prawie w ogóle ich nie ma. Dotyczy to szerokiego przedziału wiekowego, od młodzieży do osób dojrzałych.

Taka sytuacja rodzi różne konsekwencje. Jakie? Zachwiana jest pewna równowaga. W formacji zaczyna brakować elementów charakterystycznych czy też bliższych mężczyznom. W różnych przekazach kierowanych do grup więcej jest treści, z którymi mogą się utożsamiać kobiety. Coraz mniej mężczyzn jest także w posłudze w grupach, a dalej i w parafiach. Ostatecznie coraz trudniej wejść mężczyznom do wspólnot, a z czasem może być jeszcze trudniej. Poszczególne ruchy i grupy stają się obce mężczyznom i w odbiorze zewnętrznym zaczynają być traktowane jako wyłączne dla kobiet.

Zauważmy jednocześnie, że niewiele jest takich grup w Kościele, w parafiach, które są przeznaczone tylko dla samych niewiast czy też tylko dla mężczyzn. Dostrzegamy w tym pewien znak czasu obecnego Kościoła. W Polsce wystarczy spojrzeć na

strukturę organizacji katolickich okresu międzywojennego, aby nabrać przekonania, jak wiele zmieniło się w przeciągu trzech pokoleń.

Wskazane aspekty to oczywiście nie wszystko. W każdej grupie czy wspólnocie akcenty ich obecności mogą rozkładać się inaczej, być może nie wszystkie pojawiają się naraz, nie wszystkie postrzegamy także jako szczególne wyzwanie. Wydaje się jednak, że w pewnej części stowarzyszeń i wspólnot w diecezji toruńskiej warto poczynić głębszą refleksję nad wskazanymi zjawiskami.

Zakończenie

Zaprezentowane myśli nie wyczerpują zagadnienia obecności ruchów i stowarzyszeń w diecezji toruńskiej. Wskazują jednak na ważną płaszczyznę funkcjonowania Kościoła diecezjalnego. Dobrze, że ten temat znalazł swoje miejsce w obchodach z okazji 20 lat istnienia diecezji. Można to odczytać jako swoisty znak czasu. Przytoczmy w tym miejscu fragment z posynodalnej adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* Ojca Świętego Jana Pawła II, który wskazuje na ważność ruchów i stowarzyszeń w dzisiejszym Kościele (nr 16):

Wyrażając moje ogromne uznanie dla życia i działania różnych apostolskich stowarzyszeń i organizacji, a szczególnie Akcji Katolickiej — równocześnie pragnę wraz z Ojcami synodalnymi podkreślić istotny wkład, jaki w komunii z innymi środowiskami kościelnymi, a nigdy w izolacji, mogą wnieść nowe ruchy i nowe wspólnoty kościelne. Te ostatnie bowiem «pomagają chrześcijanom żyć bardziej radykalnie według Ewangelii; są kolebką różnorodnych powołań i rodzą nowe formy konsekracji; rozwijają przede wszystkim powołanie osób świeckich i pozwalają mu wyrażać się w różnych środowiskach życia; sprzyjają świętości ludu; mogą nieść Dobrą Nowinę i napomnienie tym, którzy

w inny sposób nie spotkałoby się z Kościołem. Często wspierają wysiłki ekumeniczne i otwierają drogi dialogu międzyreligijnego; stanowią środek zaradczy na rozprzestrzenianie się sekt; są ogromną pomocą w szerzeniu w Kościele ożywienia i radości».

Podsumowując, ruchy i wspólnoty były, są i nie mamy wątpliwości, że będą obecne w diecezji toruńskiej w kolejnych latach jej funkcjonowania. Do nich należy, w jakiejś mierze, przyszłość Kościoła diecezjalnego i to one będą zawsze jego wiosną.

Aneks

Wykaz ruchów i stowarzyszeń świeckich w parafiach diecezji toruńskiej (stan na 31 grudnia 2005 r.)⁵⁷

Parafia	Ruchy i stowarzyszenia
Dekanat bierzgłowski	
Bierzgłowo	Akcja Katolicka, Caritas, Koło Biblijne, Koło Misyjne, Ministranci, Żywy Różaniec
Biskupice	Akcja Katolicka, Czyciele Miłosierdzia Bożego, Lektorzy, Ministranci, Rodzina Fatimska, Schola, Żywy Różaniec
Czarnowo	Akcja Katolicka, Caritas, Ministranci, Schola, Żywy Różaniec
Górsk	Caritas, Ministranci, Ruch Światło-Życie, Zespół Charytatywny, Żywy Różaniec
Łążyn	Akcja Katolicka, Caritas, Żywy Różaniec
Przeczo	Duszpasterstwo Akademickie, Liturgiczna Służba Ołtarza, Żywy Różaniec

Siemón	Akcja Katolicka, Caritas, Chór Parafialny, Lektorzy, Ministranci, Papieskie Dzieło Dzieciństwa Misyjnego, Schola
Świerczynki	Akcja Katolicka, Caritas, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Liturgiczna Służba Ołtarza, Zespół Charytatywny
Zławieś Wielka	Akcja Katolicka, Apostolstwo Niesienia Pomocy Duszom Czyścicowym, Ministranci, Schola, Żywy Różaniec
Dekanat chełmżyński	
Chełmża	Akcja Katolicka, Caritas, Chór Parafialny, Duszpasterstwo Akademickie, Dzieci Boże, Grupy Pielgrzymkowe, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Kościół Domowy – Oaza Rodzin, Liturgiczna Służba Ołtarza, Papieskie Dzieło Dzieciństwa Misyjnego, Rada Duszpasterska, Trzeci Zakon św. Franciszka, Żywy Różaniec
Dźwierzno	Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego, Ministranci, Żywy Różaniec
Gostkowo	Caritas, Chór Parafialny, Lektorzy, Ministranci, Rada Parafialna, Trzeci Zakon św. Franciszka, Żywy Różaniec
Grzegorz	Czyciele Miłosierdzia Bożego, Grupa Młodzieżowa, Lektorzy, Ministranci, Zespół Dziecięcy, Żywy Różaniec
Grzywna	Caritas, Dziecięcy Różaniec, Kościół Domowy – Oaza Rodzin, Liturgiczna Służba Ołtarza, Parafialny Klub Sportowy, Rada Duszpasterska, Rada Ekonomiczna, Żywy Różaniec
Papowo Biskupie	Akcja Katolicka, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Żywy Różaniec
Papowo Toruńskie	Caritas, Chór Parafialny, Gwardia św. Mikołaja, Koło Misyjne, Liturgiczna Służba Ołtarza, Rada Duszpasterska, Schola, Zespół Charytatywny, Żywy Różaniec

⁵⁷ Wykaz parafii w Polsce 2006, t. 2, Warszawa 2006, s. 693, 695, 696, 705.

Dekanat Toruń II	
Toruń – św. Józefa	Akcja Katolicka, Asysta Procesyjna, Betania, Chór Parafialny, Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego, Duszpasterstwo Akademickie, Duszpasterstwo Nauczycieli, Duszpasterstwo Służby Zdrowia, Ewangelizacja 2000, Grupa Młodzieżowa, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców, Koło Misyjne, Kręgi Rodzin, Liturgiczna Służba Ołtarza, MAITRI, Neokatechumenat, Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Światło Życie – Oaza, Schola, Świetlica, Wspólnota Pielgrzymkowa, Zespół Charytatywny, Żywy Różaniec.
Toruń – św. Antoniego	Akcja Katolicka, Caritas, Czcieciele Miłosierdzia Bożego, Grupa Młodzieżowa, Koło Misyjne, Liturgiczna Służba Ołtarza, Odnowa w Duchu Świętym, Schola, Światło Adoracji Chrystusa, Zespół Muzyczny, Żywy Różaniec.
Toruń – Matki Bożej Zwycięskiej	Akcja Katolicka, Caritas, Czcieciele Miłosierdzia Bożego, Kościół Domowy – Oaza Rodzin, Liturgiczna Służba Ołtarza, Ruch Światło Życie – Oaza, Schola, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Żywy Różaniec.
Toruń – św. Michała Archanioła	Akcja Katolicka, Anonimowi Alkoholicy, Bractwo św. Michała Archanioła, Caritas, Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego, Duszpasterstwo Ludzi Chorych i Samotnych, Dzieci Maryi, Kręgi Rodzin, Liturgiczna Służba Ołtarza, Oratorium Młodzieżowe, Poradnictwo Rodzinne, Ruch Światło Życie – Oaza, Wspólnota Miłosierdzia Bożego, Żywy Różaniec.
Toruń – Miłosierdzia Bożego i św. Siostry Faustyny	Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Domowy Kościół – Oaza Rodzin, Liturgiczna Służba Ołtarza, Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Światło Życie – Oaza, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Zespół Charytatywny, Żywy Różaniec.

Witold Konopka

UROCZYSTOŚCI KORONACYJNE OBRAZU MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY W TORUNIU

Matka Boża zajmowała szczególne miejsce w życiu kardynała Stefana Wyszyńskiego. Kult do Niej rozwijał się u prymasa Polski od najmłodszych lat. Rodzice jego bowiem co roku udawali się jako pielgrzymi na Jasną Górę i do Ostrej Bramy, przez co utrzymywana była w jego domu maryjna atmosfera religijna¹. W 1953 r. kardynał Wyszyński wypowiedział znamienne słowa: *Wszystko postawiłem na Maryję*. Sens ich był bardzo głęboki. Oznaczało to, że prymas nie tylko zawierzył Matce Bożej swoje życie osobiste, ale także życie całego Kościoła w Polsce, któremu przewodził w latach 1948-1981. Efektem tego była chociażby idea Ślubów Jasnogórskich w 1956 r., Wielka Nowenna Tysiąclecia od 1957 r. oraz Obchody Milenijne i oddanie Narodu w Niewolę Maryi w 1966 roku².

Następstwem osobistego kultu Matki Bożej były także liczne koronacje jej wizerunków. Obecnie w całym kraju znajduje się około 300 koronowanych wizerunków Matki Bożej. Sam kardynał Wyszyński dokonał około 50 takich koronacji³. Do 1967 r. prymas ukoronował między innymi Górecką Panią Matkę Pocięsznia w Górcie Klasztornej – 6 czerwca 1965 r., Markowicką Pa-

¹ E. K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009, s. 37, 39, 43.

² S. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paris 1980, s. 7-9.

³ Ibidem, s. 10; K. K. Czapliński, *Koronowane Madonny Polskie*, Chorzów 2007, s. 5.